

Przedpłata (za egz. nieobowiązkowe) na miesiąc lipiec 1,30 zł.

Krotoszyński

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1-lam) lub jego miejsce 10 groszy.

Oredownik Powiatowy

Wychodzi w środy i soboty.

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA — KROTOSZYN, UL. KOZMIŃSKA 2. TELEFON 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Z bliska i daleka.

Państwa rolnicze tworzą na konferencji londyńskiej osobną grupę obradującą na osobnej komisji. Blokowi agrarnemu państw europejskich, który występuje na tych naradach jako pewnego rodzaju całość, przewodzi Polska. Głos Polski posiada poważną wagę wśród wszystkich państw rolniczych, czego najlepszym dowodem jest, że dyskusja o światowej produkcji pszenicy odbyła się na tle referatu, przedłożonego przez delegata polskiego.

Główne państwa eksportujące pszenicę (Argentyna, Kanada, Australja) wypowiedziały się za zmniejszeniem produkcji tego zboża o 10—15 proc. Polska, oczywiście, zobowiązań takich zaciągać nie potrzebuje. Po pierwsze dlatego, że eksportujemy minimalną ilość pszenicy, która nie odgrywa żadnej roli na rynku światowym, powtóre zaś dlatego, że pod wpływem spadku cen, w Polsce nastąpiło już automatyczne ograniczenie arealu zbóż chlebowych. Jeśli nawet nastąpi u nas w tym względzie poprawa, wyższe produkcji zboża pochłonie przyrost ludności. W Stanach Zjednoczonych przewidywany jest nieurodzaj zboża. Dlatego przypuszczać wolno że w ciągu tegorocznej kampanji zbożowej nie należy obawiać się zbyt forsownego nacisku zboża za-oceanicznego na rynki europejskie.

Na tle sytuacji politycznej państw środkowo-europejskich odbywa się w czasach ostatnich ożywiony ruch dyplomatyczny.

Kancelerz Dolfuss odpiera, jak dotychczas zwycięsko, ataki socjalistów narodowych na samodzielność Austrii. Ale właśnie zagrożenie tej samodzielności od wewnątrz przez austriackich zwolenników Hitlera, postawiło na porządku dziennym aktualnych zagadnień politycznych sprawę Europy środkowej.

Sygnatarjuszom „paktu czterech“ w szczególności Mussoliniemu i premierowi francuskiemu Daladierowi nie uśmiecha się bynajmniej problem Europy środkowej, do jakiego zmierza ich „sojusznik“ z Berlina. Odradza się tedy dawna koncepcja jakiegoś bloku państw naddunajskich. Węgry szukają zbliżenia się do Austrii. W Rzymie dokąd ma się udać premier francuski i minister Benesz, ma być omawiana sprawa skonkretyzowania idei tego bloku, który położyłby tamę ekspansywnym ambicjom Hitlera w kierunku południowo-wschodnim.

Polska, jako państwo graniczące z Czechosłowacją i Rumunją, utrzymująca ożywione stosunki z Austrią, jest oczywiście zainteresowana w tem, co

się dzieje lub stać może w Europie środkowej. Dotychczasowe doświadczenie (losy projektu Tardieugo) wykazało, że trwała budowa organizacji Europy środkowej może być dokonana tylko przy współudziale Polski.

Rząd australijski postanowił powierzyć dwóm prywatnym towarzystwom akcję osiedlenia w zupełne dziewiczych i prawie niezaludnionych okolicach północnej Australji.

Specjalna umowa, zawarta z temi towarzystwami, przewiduje osiedlenie 10 milionów białych na terytorjum wielkości 500.000 kilometrów kwadratowych, na którym w tej chwili mieszka zaledwie około 4.000 białych i 2.000 tubylców. Kapitał, jakim rozporządzają owe spółki, wynosi narazie 200.000 funtów, jednakże umowa przewiduje dalszą pomoc rządów angielskiego i zachodnio-australijskiego. Jedno z towarzystw otrzymuje terytorja dokoła zatoki Carpenterja, drugie terytorja w dorzeczu rzeki Wiktorja. Osiedleńcy otrzymują specjalne ulgi celne i podatkowe.

Planowa akcja kolonizacyjna w tej części Australji posiada olbrzymie gospodarcze znaczenie nie tylko dla tego kontynentu, lecz i dla Anglii, która w ten sposób zechce „ulokować“ część swego nadmiaru bezrobotnych.

Dnia 15 lipca zostało ogłoszone i weszło w życie rozporządzenie ministra skarbu w sprawie obliczenia i poboru nadzwyczajnej daniny majątkowej w 1933 roku.

Rozporządzenie postanawia, iż gospodarstwa wiejskie zapłacić mają nadzwyczajną daninę majątkową za rok 1933 w dwóch równych połowach. Pierwsza połowa płatna jest w terminie do dnia 30 września 1933 r. druga zaś do dnia 15 listopada 1933 r. włącznie.

Przemysł i handel zapłacić mają tegoroczną daninę majątkową w całości w terminie do dnia 31 sierpnia b.r. włącznie.

Nieruchomości miejskie, oraz niektóre budynki w gminach wiejskich, podlegające nadzwyczajnej daninie majątkowej, zapłacić mają daninę tegoroczną w całości do dnia 30 listopada b.r. włącznie.

Nakazy na obliczone kwoty nadzwyczajnej daniny majątkowej rozesłane będą gospodarstwom wiejskim w terminie do dnia 15 września b.r., firmom handlowym i przemysłowym do dnia 16 sierpnia b.r., a właścicielom nieruchomości miejskich do dnia 15 listopada włącznie.

Od nakazów zapłaty na nadzwyczajną daninę majątkową nie przysługuje płatnikom prawo odwołania się. Wymierzone kwoty nadzwyczajnej da-

niny majątkowej mogą być odroczone, przyczem pobierane będą ustawowe odsetki za odroczenie. Omyłki rachunkowe w obliczeniu nadzwyczajnej daniny majątkowej prostają władze skarbowe z urzędu, lub na wniosek płatnika.

Z życia emigracji polskiej we Francji wschodniej.

Pomimo ciężkich czasów kryzysu, który najsilniej dotknął przemysł i górnictwo wechodniej Francji a przedewszystkiem robotnika cudzoziemca, wychodźstwo tutejsze nie załamało się ani organizacyjnie ani w swojej działalności społecznej. Przeciwnie nawet, okres trudności tych zacieśnił więzy współpracy z władzami polskimi, ożywił samopomoc, ruch zawodowy, wykazał i wy dobył ukrytą energję inicjatywy i głębszego poczucia solidarności zawodowej i narodowej.

Jednym z najbardziej wymownych dowodów tych pedagogicznych skutków kryzysu w życiu społecznem emigracji był dwutygodniowy pobyt wśród wychodźstwa ks. biskupa Kubiny, będących wyrazem nie tylko siły i potęgi katolicyzmu, ale i objawem skonsolidowania się wychodźstwa wschodniej Francji na płaszczyźnie ścisłej współpracy z władzami polskimi.

Ks. biskup Kubina, popularnie nazywany biskupem robotników, odwiedził ogółem 28 kolonij największych w Lotaryngji i Alzacji. Wszędzie przyjmowany jako wielki dostojnik Kościoła, wielki patriota i obywatel, szeryj przyjaciel robotnika i emigracji.

Przeglądem sił katolickich oraz potężną manifestacją polsko-francuską na terenie Lotaryngji był dnia 2 lipca b.r. Zjazd katolicki w Metz, pod protektoratem konsula polskiego Jerzego Lechowskiego ze Strassburga. Na zjazd przybyło około 2 tys. delegacji z różnych towarzystw. Najsilniej reprezentowane były filje Związku robotników polskich, Tow. im. Marsz. Piłsudskiego, Sw. Barbary, Zw. strzelecki i t. p. 50 sztandarów stanowiło barwną ozdobę pochodu, na czele którego szło kilka polskich orkiestr robotniczych.

Na uroczystej akademii w dużej sali miejskiej reprezentowane było społeczeństwo francuskie władze francuskie, miejscowy biskup.

Dnia 6. i 7. lipca ks. biskup Kubina był gościem konsula Lechowskiego w Strassburgu. Pan konsul z okazji tej wydał dnia 7 lipca przyjęcie, na którym zgromadziła się w salonych konsulatu cała kolonja strassburska oraz wybitni przedstawiciele władz i społeczeństwa francuskiego.

Dnia 9 lipca, na zakończenie objazdu wschodniej Francji, w Wittlesheim zorganizowany został Zjazd katolicki z terenu Alzacji. Zjazd ten stał się imponującą manifestacją ducha katolickiego i wspaniałego rozwoju ruchu zawodowego w ramach organizacji Związku robotników polskich oraz poważnego dorobku organizacyjnego Związku strzeleckiego.

Uroczystości ku czci królowej Jadwigi na Jasnej Górze.

Komitet uczczenia królowej Jadwigi komunikuje:

Wiele uroczystych, podniosłych manifestacji, z udziałem wszystkich czynników i sfer społeczeństwa polskiego, przechodzi w roku bieżącym kolejno przez kraj cały. — Ubie o wyniesienie świątobliwej i wielkiej królowej Jadwigi na ołtarze świętych.

Ma się spełnić nareszcie we wskrzeszonej do

niepodległości Ojczyźnie wielkie życzenie i dążenie wielu pokoleń od pięciuset lat. Moment najodpowiedniejszy i najkorzystniejszy ze wszech względów dla realizacji tego podniosłego, historycznego celu. Episkopat polski, popierając czynnym współudziałem urządzane kolejno w głównych centrach obchody, okazał najgorliwsze uznanie dla tej sprawy! Nuncjusz Stolicy św. w Warszawie wyraził również całą dla niej życzliwość i gotowość poparcia. A naród polski wszędzie, gdzie doszła fala uroczystych manifestacji, wykazał zrozumienie nie tylko dla konieczności oddania sprawiedliwości dziejowej świątobliwej Monarchini, ale i dla bezspornej prawdy, że w dzisiejszych, szczególnie ciężkich przebiegach i warunkach — ciężkiemu nie tylko materialnie ale i moralnie, gdyż tyle grozi duszy polskiej wrogich zakusów — wybrnięcie z położenia niezmiernie trudnem będzie, jeżeli wogóle możliwem, bez szczególnego nadprzyrzedzonego orędowania.

Punktem kulminacyjnym tych wzniosłych obchodów będą wielkie uroczystości ogólnokrajowe przygotowane na dzień 17 września na Jasnej Górze z udziałem polskiego Episkopatu, tysięcznych delegacji z Iona społeczeństwa i prawdopodobnie także przedstawicieli władz, których zabraknąć nie powinno w tej prawdziwej historycznej manifestacji. W dniu tym ma również Episkopat polski wziąć pod obrady sprawę wszczęcia procesu kanonicznego królowej Jadwigi i skierowania go do Rzymu.

Polacy! Zbliża się prawdziwie wielki, podniosły moment, w którym naród bez względu na dzielące poszczególne ludzi różnice — ma złożyć i powinien złożyć solidarny, masowy, żywiołowy dowód, że katolicka Polska żyje tem samem tętnem wiary, jakie było w sercach przodków naszych niezłomnie, w ciągu wieków minionych. Należy więc, aby na dzień wymieniony wszystkie organizacje katolickie — religijne, społeczne, czy inne — nie tylko wzięły udział w uroczystościach jasnogórskich przez możliwe liczne delegacje, ale również, aby delegacje te złożyły tam do rąk Episkopatu prośby, zaopatrzone w jak najliczniejsze podpisy, wyrażające gorące życzenia całego społeczeństwa zaliczenia w poczet świętych królowej Jadwigi.

Jeżeli Francja zdobyła się stosunkowo niedawno na solidny poryw, gdy szło o kanonizację Joanny D'Arc, to o ileż większy poryw i głos powinien podnieść się ze społeczeństwa polskiego, skoro królowej Jadwidze daleko większa przypadła rola w Polsce, jako ofiarnej, świątobliwej niewieście i prawdziwie wielkiej Monarchini!

Ostrzeżenie Centralnego Urzędu Palestyńskiego w Warszawie.

Centralny urząd palestyński komunikuje: Doszły wiadomości, że utworzyła się grupa emigrantów, którzy zamierzają się udać do Abisynji przez Palestynę i Syrię. Ostrzegamy członków tej grupy, aby pod żadnym warunkiem nie podejmowali powyższej podróży, gdyż zostaną aresztowani i odesłani z powrotem z Syrii lub Palestyny.

„Gorliwi“ postawie.

Zabawna historia wydarzyła się w parlamencie hiszpańskim. Oto przed kilku dniami miało tam wypaść gwałtem posłem (płace poselskie płatne są w Hiszpanji 14-go każdego miesiąca). Przewodniczący parlamentu stwierdził jednocześnie, iż tak mało jest posłów na sali, że ustawa która, miała przejść w trzecim czytaniu, nie mogłaby być przegłosowana z racji braku quorum.

Wobec tego uciekł się do podstępu i znalazł, iż wtedy dopiero wypłaci się gaże, gdy pojawi się dostateczna ilość posłów. Jakoż następnego dnia tłumy posłów zaległy kuluary. Przewodniczący polecił kasie wypłacać pieniądze, a równocześnie otworzył obrady.

Jakież było jego zdumienie, gdy ilość posłów na sali okazała się tym razem jeszcze mniejsza. Oto posłowie chwyciwszy gaże, ponuciali pospiesznie z budynku parlamentu, ażeby nacieszyć się swobodą i słońcem na letniskach.

Najbliższy transport emigrantów do Stanów Zjedn. Ameryki Północnej.

Najbliższy transport emigrantów do Stanów Zjedn. Am. Półn. Tow. Linja Gdynia — Ameryka i United States Lines odchodzi z Warszawy dn. 10 sierpnia, okręt zaś „Pułski” odpłynie z Gdyni dnia 14 sierpnia.

Poszukuję kupna łóżeczka dziecięcego

Oferty z podaniem ceny do Urzędnika Powiat.

Kronika miejscowa.

— Kino. Frankenstein? Co oznacza tytuł tego filmu który cały świat zelektryzował? Co myślał realizator tego filmu, jeżeli wziął do niego temat największej grozy i okropności na podłożu tak niesamowitem? Był to człowiek normalnie myślący? To pytanie dręczy niejednego widza, który z największym napięciem nerwów śledzi przebieg i treść tego filmu na ekranie, a potem tygodniami nie może o nim zapomnieć. W Kinie Białtyk zobaczysz ten obraz już od piątku 21. bm. który jest dotychczas jednym tematem kinomatów całego świata.

— Projekt rozwiązania kwestji żebraczej. Gdy tylko nadejdzie sobota, ożywia się w 100% ruch po składach kupców, piekarń rzeźników itd. Całe gromady ludzi wchodzi i wychodzą i zdawałoby się że kupcy robią kokosowe interesy. Tymczasem jest to armia tych najbiedniejszych, która raz w tygodniu obchodzi składy i wyciąga rękę o wsparcie. Nie o tych nam idzie. Lecz oprócz tych wędrują najrozmaitszego rodzaju typy obieżyswiatów, łazęgów i żebraków z innych miejscowości którzy żebrząc, wywożą pieniądze z naszego pow. Można temu zaradzić bardzo prostym sposobem, i to wydawaniem bonów 1—5 groszowych, za które u każdego kłupca mógłby dany osobnik zakupić artykuły pierwszej potrzeby, a pieniądze pozostałyby się naszym projektem Towarzystwo Kupców Samodzielných, lub też Magistrat.

— Pożar. W poniedziałek w nocy około godz. 0.30 wybuchł pożar w zagrodzie gospodarza Płacaszka Józefa w Lutogniewie gdzie spaliła się doszczętnie stodoła i dwie szopy kryte słomą wraz z maszynami rolniczymi. Przyczyna pożaru nie ustalona. Poszkodowany był ubezpieczony w Krajowym Ubezpieczeniu Ogniomym na sumę zł 3300,- zł.

— Skutki pończoszkowej skarbonki. Niejednokrotnie pisaliśmy już o głupocie i naiwności ludzkiej, którzy uważają, że najlepsza lokata pieniądza to pozostawienie go w pończosze lub też w sienniku gdyż oddając pieniądze na procent do instytucji bankowej, może go pozbawić jego dobytku. Tak samo myślał robotnik kolejowy Sroka Tymoteusz z Osuszy, który większą ilość gotówki trzymał w

strzynie. W czasie gdy jego żona wyjechała do Częstochowy, a on sam poszedł do służby, zakradł się złodziej i skradł przeszło 200,— zł. Był to dość uczciwy złodziej lub też został spłoszony, że lwia część pieniędzy pozostawił. Czy Sroka się wyleczył i resztę pieniędzy oddał do banku nie wiemy, lecz przypuszczamy że tak, gdyż przysłowie mówi, że mądry Polak po szkodzie.

— Przechwycenie podpalacza. Ludność naszego powiatu dość długo żyła w niepokojach z powodu częstych pożarów, aż wreszcie udało się policji przechwycić sprawcę ostatniego pożaru w Starkówcu gdzie spaliła się stodoła p. Przyłuskiego wartości 4500,— zł. Jest nim zawodowy włóczęga Janiszewski Władysław z powiatu poznańskiego, którego też osadzono za kratkami. Podczas jego bytności w Zalesiu Małym odgrażał się również podpaleniem, lecz swego planu nie mógł już zrealizować gdyż policja go w czas unieszkodliwiła. Może teraz wyśpiewa wszystkie dotychczas dokonane podpalenia?

— Koźmin. W nocy 14 bm. około godz. 24-tej usiłowało 10ciu więźniów zbiec z więzienia sądowego za pomocą dokonanego wyłomu w murze, jednakże dzięki czujności strażnika Trawy Ignacego, który w czas zauważył ich niecną robotę, zostało to udaremnione. Więźniowie dokonywali wyłomu za pomocą sztabów żelaznych wyrwanych z łóżek. Charakterystyczne jest zachowanie się więźniów: po zauważeniu ich roboty i na widok strażników wszyscy udawali głęboki sen i nikt nie zrobił tego wyłomu. Wszystkich dziesięciu nie z Pawiaka a z więzienia koźmińskiego osadzono w oddzielnych celach i każdy po kilka lat dostanie więcej za tę niefortunną próbę.

— Wypadek. W dniu 12. bm. około godz. 18 spadł z drzewa przy obrywaniu lipej na cmentarzu przy kościele farnym w Koźminie, niejakiś Podlasz Stanisław lat 12 i złamał sobie nogę. Doraźnej pomocy udzieliło Pogotowie P. C. K. poczem odstawiono chłopca do szpitala.

— Koźmin. Oddział Ligi Morskiej i Kolonjalnej na obwód wójtostwa Koźmin przywołano do życia onegdaj z inicjatywą p. Stanisława Wojciechowskiego nacz. poczty. Prezesem wybrano wójta p. Rosika, sekretarzem p. Jana Wolnika, sekr. wójtostwa, skarbnikiem p. Janickiego. Zapisano 27 członków. P.P. Soltysi przyrzekli współpracę w kierunku pozyskania jaknajwiększej ilości członków L. M. i K. — Nowopowstały oddział niech będzie zachętą dla innych obwodów wójtowskich.

— Święto Morza na terenie Koźmina wypadło imponująco. W dniu 28. VI. o g. 15-tej do 15,10, świst syren oraz trąbki sygnalistów, oznajmiły rozpoczęcie Święta poczem nastąpiła minuta milczenia. Miasto przybrało uroczystą szatę. Na domach powiewały chorągwie państwowe, Ligi Morskiej i Kolonjalnej, okna iluminowano nalepkami, zielenią i kwiatami. — O godzinie 20-tej na sali Grodzkiej odbyło się uroczyste zebranie wszystkich organizacji i towarzystw istniejących na terenie Koźmina. — Słowo wstępne oraz referat na temat „Wybrzeże Polskie w historii” wygłosił p. dyr. Marciniak, przewodniczący komitetu obchodu. — Koło muzyczne pod dyr. p. Rogala odegrało kilka utworów oraz Koło śpiewacze pod bat. p. Figaszewskiego odśpiewało kilka pieśni. — Odczytaniem uchwalonych rezolucyj oraz odśpiewaniem „Hymnu Narodowego” — zakończono uroczyste posiedzenie. Następnie uformował się olbrzymi pochód delegacji

z wieńcami i emblematami z kwiatów i ruszył przed Pomnik Wolności, gdzie p. Dr. Synoradzki w pięknych słowach uczcił poległych bohaterów a delegacje towarzystw i organizacji złożyły piękne, pomysłowo wykonane wieńce i emblematy z kwiatów. Na wyróżnienie zasługiwał emblemat wykonany z liści przedstawiający sokoła. Odświeżeniem roty zakończono uroczystość przed Pomnikiem Wolności. Pochód ruszył dalej nad rzeczkę Orłę, gdzie odbyły się wianki, popisy gimnastyczne, balet, palenie ognisk oraz spalanie ognisk sztucznych.

W dniu 29 czerwca o godz. 6-tej rano odbyła się pobydka. Od godz. 9,50 do 10-tej bicia w dzwony, poczem uroczyste nabożeństwo odprawione przez ks. Magnuszewskiego. Kazanie wygłosił ks. J. Krych. Po nabożeństwie ruszył pochód nad Orłę gdzie ks. Krych dokonał poświęcenia kajaków. Z mostu, zamienionego pomysłowo na okręt, przez Szkołę Ogrodniczą, przemawiali ks. Krych oraz Stanisław Wojciechowski nacz. poczty. Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, oddaniem salwy honorowej przez Związek Strzelecki Oddział Koźmin, oraz uchwaleniem rezolucji, dającej wyraz solidarności tutejszego społeczeństwa w sprawach morza i kolonji, zakończono uroczystość nad Orłą i pochód poprzedzony przez oddział cyklistów z pomysłowo wykonaną przez pocztowe P. W. łodzią na czele, ruszył ulicami miasta do dworca i dalej na rynek. Tam odświeżano rotę i pochód rozwiązano.

Od godziny 16-tej do 21-szej odbył się festyn ludowy w ogrodzie p. Grodzkiej. — Wreszcie po godzinie 21-szej na boisku Domu Katolickiego odbyło się widowisko „zaślubiny Wisły z Bałtykiem”.

Widowisko reżyserowane przez p. M. Lewandowicza wypadło wspaniale. Wykonawców hucznie oklaskiwano. Na zakończenie po spaleniu ogni sztucznych przewodniczący Komitetu zwrócił się z apelem do miejscowego społeczeństwa o jaknajliczniejsze wstąpienie do Ligi Morskiej i K. Pieśnią wieczorną, zakończono tę naprawdę wspaniałą i świetnie zorganizowaną uroczystość. Z wielkim zadowoleniem podkreślić należy zgodną i harmonijną współpracę wszystkich obywateli, bez różnicy przekonań.

Doskonałą organizację imprezy zawdzięczamy: p.p. Dyr. Marcincowi, Ks. Krychowi, Nacz. poczt. Wojciechowskiemu, Januszowi Podlewskiemu, por. rez. Insp. Juraszowi, Drowej Wyszynskiej, P. Kulowej, K. Kuli, M. Lewandowiczowi, Z. Antoniewiczównie, zarządowi miasta z burmistrzem p. Gałązką i sekretarzem Kobusińskim na czele oraz innym.

— Zawody Ochotniczych Straży Pożarnych w Dobrzycy. Pod przewodnictwem Pana Starosty Kasprzaka odbyły się w niedzielę, dnia 2 bm. zawody Ochotniczych Straży Pożarnych w Dobrzycy gdzie brały udział drużyny z 6 miejscowości. Specjalnie wyróżniła się drużyna Ochotn. Straży Pożarnej z Kaniewa, która zdobyła pierwszą nagrodę. Zaznaczyć należy, że ta sama drużyna przed dwoma laty zdobyła również pierwszą nagrodę na zawodach strażackich w Koźminie. Cześć dziarskiej drużynie z Kaniewa.

— Wyganów — kradzież. U gospodarza Wenela Bogumiła zakradli się złodzieje do piwnicy i wykradli cały zapas wyrobów mięsnych i konfitur.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA KROTOSZYNA

w Krotoszynie. — Instytucja pupilarno-pewna.

Telefon 7

Rok założenia 1847.

Telefon 7

PRZYJMUJE wkłady oszczędnościowe począwszy od 1,— zł., UDZIELA pożyczek na weksle i pod zastaw papierów wartościowych. — OTWIERA rachunki bieżące i dyskontuje weksle. — ZAŁATWIA wszelkie przekazy krajowe i zagraniczne. — PRZYJMUJE weksle i inne dokumenty do inkasa.

Za wkłady i odsetki odpowiada gmina miasta Krotoszyna całym swym majątkiem wynoszącym ca 8 milionów złotych.

Czy jest jeszcze między nami

OBYWATEL — POLAK

który spożywa i propaguje
piwa z browarów niepolskich ?

BROWAR KROTOSZYŃSKI SP. AKC.

w Krotoszynie

JEST POLSKIM PRZEDSIĘBIORSTWEM

a jego piwa są szeroko rozpowszechnione i znane ze swej dobroci.

Żądajcie zatem wszędzie wyraźnie

TYLKO PIWA KROTOSZYŃSKIE !!!

Przyjmę od 2 uczni

utalentowanych z ukończoną 7 klasową
szkołą Powazeczną mających chęć wyuczenia się malarstwa dekoracyjnego.

FIRMA PODSKARBI

Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 8.

Przetarg przymusowy.

W czwartek, dnia 20-go lipca b. r. o godz. 11
sprzedam publicznie w Krotoszynie przy ul. Koźmińskiej w f-mie Tektura największej dającemu za gotówkę:

1 samochód ciężarowy.

ZELBA, Komornik Sądu Grodzkiego.